

Czy ktoś wie co robi Pan Balt?

Wszyscy teraz mówią o koronawirusie, ale niektórzy z represjonowanych jeszcze żyją ( nie wiadomo jak długo) i chcieliby mieć jakieś informacje na temat działań podejmowanych w ich sprawie przez europarlamentarzystę Pana Balta.

Ad rem. 11 sierpnia 2019r zwróciłem się do europosła Balta z pytaniem jakie działania podjął w sprawie represjonowanych emerytów mundurowych w Parlamencie Europejskim. Ponieważ wtedy nie otrzymałem satysfakcjonującej odpowiedzi, 11 stycznia 2020 czyli po 5 miesiącach, powtórnie zapytałem o to samo, ale Pan Balt już nie raczył mi odpowiedzieć. W połowie stycznia 2020r podczas spotkania z represjonowanymi emerytami mundurowymi w Katowicach, Pan Balt za swoje półroczne nieróbstwo został odznaczony "Honorową Odznaką Zarządu Oddziału Wojewódzkiego SEiRP w Katowicach" oraz przejął od byłego europosła Pana Zemkego, całość problematyki dotyczących represjonowanych emerytów mundurowych. Od tej chwili powinien stać się w PE oficjalnym emisariuszem pokrzywdzonych bandycką ustawą z 16 grudnia 2016r. Próbowałem zatem znaleźć jakieś ślady jego aktywności, deklarowanej podczas katowickiego spotkania. Bezskutecznie. Po wpisaniu w wyszukiwarkę "Poradnik dla emerytów mundurowych" wyświetlają się nieaktualne strony Janusza Zemke i ani jedna strona Marka Balta.

Komunikaty z oficjalnej strony tego europarlamentarzysty informują za to o tak ważnych dla represjonowanych emerytów debatach parlamentarnych jak:

1. MŚP i lepsze stanowienie prawa (debata) 10-02-2020 2. Instytucje i

organy unii gospodarczej i walutowej: zapobieganie konfliktom interesów związanym z zatrudnianiem byłych urzędników instytucji publicznych (debata) 16-01-2020

3. Burundi, w szczególności wolność słowa 16.01.2020

Ponieważ na odpowiedź o działania na rzecz represjonowanych nie mam co liczyć, to chciałbym chociaż dowiedzieć się czy Panu Markowi Baltowi

liczyć, to chciałbym chociaż dowiedzieć się czy Panu Markowi Baltowi podoba się Bruksela i czy fajnie się żyje z pensji europarlamentarzysty. Może opis brukselskiego dolce vita Pana Balta, poprawi nastrój żyjących za 850 zł/miesiąc represjonowanych, którzy wreszcie dowiedzą się że dzięki nim przynajmniej jemu żyje się lepiej. I szanowni represjonowani nie ma się co denerwować, wszak od zawsze klasa pracująca piła szampana ustami swoich przedstawicieli.